

## Syry Trochnun<sup>1</sup>

Boła irach szaharłarda  
 Biznin karandaszlar,  
 Tuwmusz jerni har bir forda  
 Es'kia aladyrlar.

Iohajahiyn da Estojolu<sup>2</sup>,  
 Kamka, Eliszafat',  
 Hanna, Saruk' da Simuliu  
 Bary Trohnu siuwiat'.

Kartlar, kyzlar, igit' eljan',  
 Bary ne in' dialiat';  
 Kepsiu irach taraffardan  
 Har jaz Trohka keliat'.

Anda bary szatyrlanar  
 Jazhy kieczalarda  
 Kart wachtlarny eskia alat  
 Irlarba kermiandia.

Szatyrl' wachty igitliknin',  
 Niecha forlar bołmast'  
 Da jasztahy kiunlarimiz',  
 Bil anlychny kajtmast.

Egier alej – kierak, dostlar,  
 Estia tutma bunu,  
 Boładohon' jat' erljardia  
 Unutmasha Trohnu.

Ulanlarhada acyzyz  
 Bu bahały syrny,  
 Bundi kiczi szaharczychka  
 Nie bu tartat sizni.

Tiuwiul kułdun hiem kybynlar,  
 Tartat ara sizni;  
 Igitlarin tartat kyzlar;  
 A din' – barymyzny!

M. Achbasz<sup>3</sup>

<sup>1</sup>Przedruk z pisma *Karaimskoe Slovo* 1913, 3-4, 14

<sup>2</sup>Karaimi troccy do początków XX w. nosili imiona biblijne (starotestamentowe). Ponieważ liczba pozostających w użyciu imion była ograniczona, tworzono zdrobnienia o bardzo różnych formach. Zdrobnienie pozwalało odróżnić jego właściciela od innych imienników, noszących zresztą często to samo nazwisko. Bez oryginalnego zdrobnienia identyfikacja danej osoby mogła być więc bardzo trudna.

## Tajemnica Trok

Mieszkając w dalekich miastach  
 Bracia nasi  
 Ukochaną ziemię stale  
 Mają w pamięci.

Iohoiahiń i Estojolu,  
 Kamka, Eliszafat  
 Hanna, Saruk' i Simuliu  
 Bardzo Troki kochają.

Starzy, dziewczęta, młodzieńcy,  
 Wszyscy, co się zwą,  
 Gromadnie z dalekich stron  
 Każdego lata do Trok przybywają.

Tam wszyscy się weselą  
 W letnie wieczory,  
 Dawne czasy wspominają  
 Śpiewając pieśni na koło zamku.

Wesołe czasy młodości  
 Nie powrócą, nie powtórzą się,  
 I dziecięce dni  
 Wiedz, nie powrócą.

Jeśli i tak - trzeba, przyjaciele,  
 Zachowajcie w pamięci:  
 Żyjąc w obcej ziemi,  
 Pamiętajcie, nie zapomnijcie Trok.

Dzieciom przekażcie  
 Tę drogą opowieść:  
 To małe miasteczko  
 Które tak przyciąga Was.

Nie kołdun lub kybyny  
 Was tam przywołują,  
 Młodzieńców dziewczęta przyciągają,  
 A pozostałych – nasze obyczaje!

Tłumaczyła z karaimskiego Zofia Abkovicz

<sup>3</sup>Achbasz oznacza Siwogłowy. Jest to jedyny wiersz opublikowany przez tego autora, można jednak przypuszczać, że został napisany przez Mojsię Pileckiego (1874–1938), który do początku I wojny światowej pracował jako kierownik administracyjny kancelarii Gubernatora w Warszawie. Zmarł w Rostowie nad Donem.